



Dlaczego ja?

ODPOWIEDZI DLA OCALAŁYCH

Written by Phyllis Myers

DLACZEGO JA?

DLACZEGO NIE UMARŁEM? DLACZEGO ŻYŁEM? JAK PRZEŻYŁEM? CO STAŁOBY SIĘ GDYBYM POSTĄPIŁ INACZEJ?

Te pytania mogą być reakcją ocalałego na zdarzenie, w którym ktoś inny poniósł stratę, a ocalały nie. Być może przeżył śmierć kogoś bliskiego na wojnie, wyzdrowiał się z nieuleczalnej choroby lub pandemii Covid , nie poleciał samolotem, który rozbił się w katastrofie lotniczej, która odebrała życie innym, uniknął obrażeń w masowej strzelaninie w szkole lub kościele, przeżył wypadek samochodowy, w którym zginął przyjaciel lub ukochana osoba, przeszedł przez klęskę żywiołową, taką jak huragan, powódź lub pożar bez obrażeń, lub nie zginął w ataku terrorystycznym, jaki miał miejsce na World Trade Center w Nowym Jorku, USA, 11.09.2001 r.

Kiedy osoba przechodzi przez takie doświadczenie fizycznie bez szwanku, podczas gdy inni cierpią z powodu śmierci, obrażeń lub znacznej straty, jedno pytanie pojawia się wielokrotnie: Dlaczego ja? Często reakcją jest poczucie odpowiedzialności za to, co się stało, pytanie: „Czy mogłem coś zmienić i zapobiec tej katastrofie?” „Gdybym tylko coś zrobił, sprawy potoczyłyby się inaczej”. Ludzie mają takie myśli, mimo że sprawy były poza ich kontrolą. Można mieć retrospekcje lub koszmary sennie, być pochłoniętym myślami o tym, co się wydarzyło, mieć ciągłe myśli o tym, że nie zrobiło się wystarczająco dużo, być drażliwym lub złym i mieć problemy z pozostawieniem w do tego, co się stało. Oto kilka przykładów.

Ocalony nr 1 : Szkoła podstawowa Robba, Uvalde, Teksas. W 2022 roku nastoletni uczeń wszedł do szkoły z karabinem i zastrzelił 19 uczniów czwartej klasy i dwóch nauczycieli. Czwartoklasistę znaleziono w klasie bez szwanku, ale tej nocy zadano wiele pytań: „Dlaczego on nam to zrobił? Jesteśmy dobrymi dziećmi. Nie zrobiliśmy nic złego” Dlaczego moi przyjaciele zginęli, a ja nie?”

Ocalały #2, Inwazja rosyjska w 2022 roku w Buczy na Ukrainie. Zniszczenia dokonane w Buczy były tylko wierzchołkiem góry lodowej. W wielu wsiach pod Kijowem, Czernihowem i Sumą rosyjscy najeźdźcy robili rzeczy, których miejscowi nie widzieli nawet podczas okupacji hitlerowskiej 80 lat temu”. Kobieta z mężem wrócili do domu po ucieczce z tego obszaru kilka dni po tym jak Rosjanie rozpoczęli inwazję na Ukrainę. Odkryli, że ich dom został zdewastowany i splądrowany przez rosyjskich żołnierzy. Dużo palili, gasili papierosy na stole. Alkohol był wszędzie. Puste butelki na korytarzu, pod rzeczami" - opowiada para. „Mieszkali tutaj, jak chcieli. Chcielibyśmy, móc coś zrobić”. Para znalazła również martwego mężczyznę na swoim podwórku, postrzelonego w tył głowy, z rękami związanymi za plecami i ściągniętymi spodniami. Ale mieli pytania: dlaczego pozwolono nam uciec przed byciem zamordowanym”? „Nasz dom był zdewastowany, ale dlaczego nie został zniszczony tak jak sąsiednie domy?”

Ocalały #3 , Inna kobieta i jej synowie pozostali w Buczy przez kilka tygodni po rozpoczęciu inwazji, ale kiedy został odcięty prąd i w rurach nie było wody, stało się jasne, że muszą wyjechać. Postanowili, że ona i jej dwaj synowie uciekną pieszo, kierując się na pobliskie przedmieście Irpin . Trio podróżowało bocznymi drogami, aby uniknąć rosyjskich żołnierzy, ale kiedy skręcili w jedną ulicę, rodzina była oszołomiona, gdy znaleźli porzucane martwe ciała, w tym martwego mężczyznę upadłego pod rowerem. Uciekli i przeżyli, ale los martwego

mężczyzny, którego widzieli leżącego pod rowerem, gdy uciekali, wciąż ją prześladowe. „Czuję się jak moi synowie i mogłabym być w tym samym miejscu, co człowiek, który umarł” – powiedziała. „Czuję ból i smutek z powodu tych wszystkich zamordowanych ludzi”.

Ocalały #4 , „Byłem żołnierzem w wojnie między Armenią a Azerbejdżanem w 2020 roku. Nasza jednostka liczyła ponad 200 ludzi, ale tylko 20 z 200 przeżyło walkę. Jeden z ocalałych był synem pastora; zapytał: „Dlaczego ja? Dlaczego ja też nie umarłem”?”

Ocalały nr 5 , Byłem zatrzymany na muszce, okradziony i pobity przez seryjnego mordercę, który w tym samym tygodniu zamordował cztery niewinne ofiary. Przekonałem się, że nie jestem godzien przeżyć i że jedna z zamordowanych ofiar przyniosłaby więcej dobra na ziemię niż ja, bo nie miałem nic wartościowego do zaoferowania. Mój umysł nieustannie pytał: „dlaczego ja zamiast jednego z nich?”

Ocalony nr 6, Kiedy miałem 13 lat, miałem wypadek samochodowy z moim najlepszym przyjacielem, który zginął w wypadku. Teraz zadaję sobie pytanie: „Dlaczego ja też nie umarłem?” “ Dlaczego żyłem? Dlaczego ja”?

Ocalały nr 7, Mój syn i jego najlepszy przyjaciel mieli wypadek samochodowy. Prowadził mój syn. Mój syn przeżył, ale zmarł jego najlepszy przyjaciel. Pięć lat później mój syn odebrał sobie życie przedawkowaniem narkotyków. Teraz rozumiem, co miał na myśli, kiedy powiedział: „Szkoda, że to ja, a nie on, dlaczego nie ja?”

RÓŻNE OSOBY, RÓŻNE ODPOWIEDZI

Podczas gdy niektórzy ludzie próbowali pocieszać ocalałych, mówiąc takie rzeczy, jak „Masz szczęście” lub „To przeznaczenie!” ocaleni wiedzą, że to nie szczęście ani los. Wiedzą, że wydarzył się cud. Stanęli twarzą w twarz ze śmiercią lub straszliwą stratą i zainterweniował BÓG, potężniejszy niż szczęście, silniejszy niż los, większy niż śmierć, dający ochronę i moc bezradnym i prowadząc zagubionych i zdezorientowanych. Był wszechmogący, potężny Bóg, który dokonał niemożliwego i uratował ich. Kochający Bóg (Bóg Biblii) chronił ich, prowadząc ich przez ten horror. Święty Bóg pochylał się, aby pomóc Swojemu niegodnemu i bezradnemu stworzeniu. Nic dziwnego, że psalmista Dawid napisał: „Kim jest człowiek, że o nim pamiętasz?” a ocaleni pytają: „Boże, dlaczego ja?”

Tak jak mogą istnieć różne powody, dla których ocalały kwestionuje swoje przeżycie, tak samo mogą istnieć różne odpowiedzi dla różnych ocalałych w różnych sytuacjach. Niektórzy ocaleni mogą zapytać „dlaczego ja?” ponieważ zostali uratowani przez świętego i potężnego Boga Biblii a nie poznali wcześniej Jego wielkiej mocy miłości i miłosierdzia.

Nie wiedzieli, że wielki Bóg wszechświata kocha ich i chce mieć z nimi osobistą relację. Wiedzą, że nie mają z Nim relacji. Wiedzą, że nie byli dobrymi ludźmi i nie żyli życiem godnym uratowania. „Dlaczego Bóg miałby ratować kogoś tak niegodnego, tak niegodnego grzesznika jak ja?” Jest odpowiedź:

Bóg w swojej łasce dał ci czas, zanim osobiście staniesz przed Nim. Nikt nie może wiedzieć, ile czasu zostało mu dane. To, że uratował cię wczoraj, nie oznacza, że jesteś nieśmiertelny. Nikt nie wie, co przyniesie jutro. Zawsze, gdy nadchodzi czas, aby stanąć twarzą w twarz z Bogiem, On chce, abyś miał z Nim dobrą relację. Jak możesz to osiągnąć? Nie możesz, ale Bóg może. Tak

jak wybawił cię z beznadziejnej sytuacji, tak samo utorował ci drogę do osobistej relacji z Nim. On może przebaczyć wszystkie twoje grzechy i dać ci w darze życie wieczne. Bóg ma plan zbawienia grzeszników takich jak ty.

„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (Jan 3:16). Jezus, Syn Boży, który był całkowicie bez grzechu, przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników. **„Wszyscy jak owce zbłądziliśmy, każdy z nas zбочzył na swą drogę, a PAN (Bóg Ojciec) włożył na niego (Jezusa) nieprawość nas wszystkich.” (Izajasza 53:6); „On nasze grzechy na swoim ciele poniósł na drzewo...” (1 Piotra 2:24)** oznacza to, że gdy Jezus umierał na krzyżu, Bóg złożył na niego wszystkie twoje grzechy i Jezus zapłacił karę za każdy z twoich grzechów, jak również za grzechy całej ludzkości. Teraz, gdy kara za twoje grzechy została zapłacona, Bóg dobrowolnie oferuje ci dar przebaczenia grzechów i życia wiecznego dla wszystkich, którzy uwierzą w Pana Jezusa Chrystusa, **„uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony.” (Dz 16:31).** Kiedy wierzysz w Jezusa, aby On zbawił cię od grzechów, w tej samej chwili stajesz się dzieckiem Bożym. **„Wszyscy bowiem jesteście synami Bożymi przez wiarę w Chrystusa Jezusa.” (Galacjan 3:26).** Kiedy nadejdzie twój czas, aby przejść z tego życia do obecności Boga, możesz stanąć przed Nim w przekonaniu, że twoje grzechy są przebaczone, że trwasz w relacji z Nim, że Bóg jest twoim Ojcem i że przeszedłeś ze śmierci do życia z Bogiem na zawsze. Jakikolwiek czas, który Bóg ci teraz dał, jest twoją drugą szansą, by być we właściwej relacji z Nim. Ale uważaj, może nie być dla ciebie kolejnej szansy.

FAŁSZYWA MORALNOŚĆ

Inny ocalały może zapytać „dlaczego ja?” ponieważ przechodząc przez terror, odkryli swoje prawdziwe ja. Zawsze uważali się za wysoce uzdolnionych, wysoce inteligentnych i zdolnych do rozwiązywania wszystkich problemów, jako wysoce szanowanych moralistów, osoby i przywódców, który poradziłby sobie z każdym problemem. Ale kiedy nadeszło przerażenie, okazało się, że są bezradni, by je powstrzymać, a nawet ocalić własne życie. Zamiast zachowywać się jak osoba moralna, nie pomagali umierającym. Mogli nawet uciec, odpychając innych z drogi, porzucając kogoś lub przez swoje czyny doprowadzając innych do śmierci. Ich wyrzuty sumienia skłoniłyby ich do zadawania pytań: „Co jest ze mną nie tak? Gdybym tylko miał...? Dlaczego ja nie...? Bałem się, uciekłem i zostawiłem ich bezradnych. Jestem powodem, dla którego zginęli”. Musisz teraz przyznać, że całe twoje życie było kłamstwem i jesteś tylko beznadziejnym, bezradnym grzesznikiem. Być może Bóg uratował cię od śmierci fizycznej, aby nauczyć cię, że potrzebujesz zbawiciela nie tylko dla twojego fizycznego życia na ziemi, ale także dla życia wiecznego. Dobrzy i źli ludzie potrzebują zbawiciela. **„Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie jest z was, jest to dar Boga.” (Efezjan 2:8).** Tak jak byłeś bezradny, by ocalić siebie przed zatraceniem się w przerażeniu, nie możesz również uchronić się przed wieczną śmiercią. Musisz przyjąć Boży dar przebaczenia grzechów i życia wiecznego przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa.

NIEMORALNY WIERZĄCY

Inny ocalały może zapytać „dlaczego ja?” Wiele lat temu zaufałam Jezusowi, że zbawił mnie od grzechu i da mi życie wieczne, i stałam się dzieckiem Bożym, ale nie żyłam jak dziecko Boże. Żyłam dla własnego szczęścia i odwróciłam się od Boga. Niszczyłem swój umysł i ciało narkotykami,

żyłem rozwiązłym życiem, kłamałem, kradłem, oszukiwałem. To otarcie się o śmierć było przebudzeniem od Boga. Powinienem być umrzeć. Nie zasługuję na życie”.

Bóg w swoim miłosierdziu dał ci kolejną szansę. Pozwolił ci przejść przez to zagrażające życiu doświadczenie, aby przypomnieć ci, że wciąż jest z tobą i wie o tobie wszystko. *Psalmy 139: 2 mówi: **Wiesz, kiedy siedzę i wstaję, z daleka znasz moje myśli. Werset 4: **Zanim na moim języku pojawi się słowo, ty, PANIE, już je znasz. Werset 7: **Dokąd ujdę przed twoim duchem? Dokąd ucieknę przed twoim obliczem? Werset 8: **Jeśli wstąpię do nieba, jesteś tam; jeśli przygotuję sobie postanie w piekle, tam też jesteś.*********

Bóg bardzo dobrze wie, co robisz i chce, abyś był posłuszny Słowu Bożemu i miał z Nim społeczność. **W jaki sposób oczyści młodzieniec swoją ścieżkę? Gdy zachowuje się według twego słowa. W swoim sercu zachowuję twoje słowa, aby nie zgrzeszyć przeciwko tobie.** (Ps 119:9, 11). Nasz grzeszny styl życia oddziela nas od Boga. **Gdybym zważał na nieprawość w swoim sercu, Pan by mnie nie wysłuchał.** (Ps 66:18). ale Bóg chce mieć społeczność z tobą. **„Jeśli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jest wierny i sprawiedliwy, aby nam przebaczyć grzechy i oczyścić nas z wszelkiej nieprawości.”** (1 J 1, 9). Kiedy wyznajemy nasze grzechy, Bóg przebacza nam grzechy i oczyszcza nas z wszelkiej nieprawości. Następnie, po przebaczeniu naszych grzechów, możemy mieć społeczność z naszym Ojcem, a On wysłucha i odpowie na nasze modlitwy: **A jeśli chodzimy w światłości, tak jak on jest w światłości, mamy społeczność między sobą, a krew Jezusa Chrystusa, jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.** (1 Jana 1:7). Jeśli nie będziemy Mu posłuszni i będziemy żyć samolubnie w grzechu, Bóg może cofnąć Swoje miłosierdzie i zabrać Swoje grzeszne dziecko z tego świata.

W swoim miłosierdziu dał ci kolejną szansę, aby żyć w posłuszeństwie Słowu Bożemu, ale jeśli nie będziesz zwrócił uwagi na Jego próby przebudzenia się, możesz nie być nadal ocalałym. Dlaczego niektórzy wierzący żyją, a inni umierają? Jednym z powodów, dla których Bóg może czasami sprowadzić smutek, a nawet śmierć w życie człowieka, jest to, że odmawiają Mu posłuszeństwa. Paweł ostrzega wierzących w Koryncie przed ich grzesznymi praktykami podczas przyjmowania Wieczerzy Pańskiej. **„Dlatego jest wśród was wielu słabych i chorych, a niemało też zasnęło.”** (1 Koryntian 11:30), co oznacza, że z powodu swojego grzechu wielu było słabych. Niektórzy doświadczyli silniejszej dyscypliny i byli chorzy, a wielu, którzy nie chcieli poddać się korekcie, cierpiało z powodu większej dyscypliny, umierali.

Kiedy ktoś prowadzi grzeszne życie i odmawia uczenia się Słowa lub posłuszeństwa Słowu Bożemu, Bóg może pozwolić realizować mu jego własne pragnienia, pozwolić mu żyć grzesznym życiem i ponosić konsekwencje swoich czynów. **A skoro im się nie spodobało zachowanie poznania Boga, wydał ich Bóg na pastwę wypaczonego umysłu, aby robili to, co nie wypada;** (Rzymian 1:28). A czasami Bóg po prostu zabierze tę osobę z tego życia. Jeśli człowiek nie nauczy się żyć zgodnie ze słowem Bożym, to nauczy się na swoich doświadczeniach lub złych pragnieniach, które mogą być strasznymi nauczycielami lub z Bożej dyscypliny. Dopóki wierzący żyją, mają kolejną szansę na powrót do Boga. Ci, którzy nie powrócą do Boga, mogą cierpieć ostateczną, boską dyscyplinę, to jest śmierć. Bóg chce, aby wszyscy ludzie wybrali życie. **„Który człowiek chce długo żyć i pragnie wiele dni, aby móc oglądać dobro? Strzeż swego języka od zła, a swoich warg od podstępnej mowy. Odwróć się od zła i czyń dobrze, szukaj pokoju i dąż do niego. Oczy PANA są zwrócone na sprawiedliwych, a jego uszy nachylone na ich wołanie;**

Lecz oblicze PANA jest przeciwko złoczyńcom, aby pamięć o nich wymazać z ziemi." (Ps. 34:12-16).

ROZCZAROWANI WIERZĄCY

Inny ocalały może powiedzieć. „Uwierzyłem w Pana Jezusa Chrystusa, który jest moim obrońcą i zbawicielem przez całe moje życie. Byłem gotów iść, gdyby On wezwał mnie do domu do nieba. Nie bałem się umrzeć, ale przeżyłem to wszystko. Byłem gotowy, aby być z moim Panem, ale przeżyłem. Byłem gotowy: „Dlaczego ja? dlaczego nie zabrał mnie do domu?

Wierny ocalały, nie tylko byłeś gotowy na spotkanie z twoim Panem, ale miałeś wielkie oczekiwania powrotu do domu. Paweł pisze w 2 Liście do Koryntian 5:6: „ **Tak więc mamy zawsze ufność, wiedząc, że dopóki mieszkamy w tym ciele, tułamy się z dala od Pana. (Przez wiarę bowiem kroczymy, a nie przez widzenie.) Mamy jednak ufność i wolelibyśmy raczej wyjść z ciała i zamieszkać u Pana. Dlatego też zabiegamy o to, żeby się jemu podobać, czy mieszkamy w ciele, czy z niego wychodzimy.**”

Ale ty nie umarłeś, więc chociaż twoim pragnieniem było być z Panem, On miał dla ciebie inne plany. W swoim czasie spełni pragnienie twojego serca i powoła cię do domu, ale do tego czasu ma inne plany na twoje życie. Ponieważ przeszedłeś przez te okoliczności życia i śmierci, możesz modlić się za innych, którzy mają kłopoty. Paweł podkreśla wagę ludzi modlących się w rozpaczliwych czasach jako swój przykład w 2 Koryntian 1:8-10 **“ Nie chcemy bowiem, bracia, abyście nie wiedzieli o ucisku, który nas spotkał w Azji, że byliśmy obciążeni ponad miarę i ponad siły, tak że zaczęliśmy wątpić, czy przeżyjemy. Więcej, sami w sobie mieliśmy wyrok śmierci, abyśmy nie ufali samym sobie, lecz Bogu, który wskrzesza umarłych. On to wyrwał nas z tak wielkiej śmierci i jeszcze wyrwa. W nim też mamy nadzieję, że nadal będzie wyrwać;”**

Podczas gdy wielu ocalałych może pytać „dlaczego ja”, być może przeżyli, ponieważ ktoś się za nich modlił. Istnieje wiele relacji ludzi, którzy mieli głębokie pragnienie, by modlić się za kogoś bez znanej przyczyny, tylko po to, by później usłyszeć, że ta osoba była w tarapatkach. Bóg odpowiada na modlitwy Swoich wiernych dzieci.

Innym powodem, dla którego mogłeś przeżyć doświadczenie zagrażające życiu, jest chęć pocieszenia innych. **Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy** (2 Kor 1,3). Przechodząc przez to doświadczenie, możesz być świadkiem dla innych, że nic nie może nas oddzielić od miłości Boga. **„Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.” Rzymian 8:38 i 39.**

Innym celem twojego przetrwania jest oddanie chwały Bogu, **Weselcie się z tego, mimo że teraz na krótko, gdy trzeba, zasmuceni bywacie różnorodnymi doświadczeniami, Ażby wypróbowana wiara wasza okazała się cenniejsza niż znikome złoto, w ogniu wypróbowane, ku chwale i czci, i sławie, gdy się objawi Jezus Chrystus. Tego miłujecie, chociaż go nie widzieliście, wierzyacie w niego, choć go teraz nie widzicie, i weselicie się radością niewysłowioną i chwalebnią. 1 Piotra 1:6-8**

Ocalały z wyboru ,

Pocieszenie lub cierpienie, pokój lub smutek, radość lub ból, miłość lub nienawiść, dobro lub zło, Bóg lub szatan – wiele razy możemy wybrać, jakie będą okoliczności naszego życia. Wiemy, że na świecie istnieje zło. Już od samego początku widzimy szatana w ogrodzie Eden, który zwodzi Ewę, poddając w wątpliwość Boże słowo: „**Czy rzeczywiście Bóg powiedział (...) Na pewno nie umrzecie,**”. Jego skuteczna pokusa sprowadziła na świat grzech, ból, a nawet śmierć.

W Księdze Rodzaju 4 Bóg mówi do Kaina : **Czemu się gniewasz i czemu zasępiło się twoje oblicze? Wszak byłoby pogodne, gdybyś czynił dobrze, a jeśli nie będziesz czynił dobrze, u drzwi czyha grzech. Kusi cię, lecz ty masz nad nim panować.** Kain tego nie opanował, zamordował swojego brata i został oddzielony od rodziny.

Jezus ostrzegł apostoła Piotra „ A Pan rzekł: **Szymonie, Szymonie, oto szatan wyprosił sobie, aby was przesiać jak pszenicę.** Łk 22:31. Piotr oblał test, gdy Jezus był torturowany, Piotr trzykrotnie zaparł się Pana.

Wszyscy wierzący są ostrzegani przed niebezpieczeństwem jakim jest Szatan dla nas, **Bądźcie trzeźwi, czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, chodzi wokoło jak lew ryczący, szukając kogo by pochłonąć.** (1 P 5, 8). Chociaż jesteśmy nieskończenie niżsi w mądrości i mocy od Szatana, Bóg będzie chronił Swoje dzieci. *Psalm 97:10 „ Wy, którzy miłujecie Pana, miejcie w nienawiści zło! On strzeże dusz świętych swoich, Z ręki bezbożnych wyrывa ich.”* (Ps 121:7-8) **Pan strzec cię będzie od wszelkiego zła, Strzec będzie duszy twojej. Pan strzec będzie wyjścia i wejścia twego, Teraz i na wieki.** Te obietnice są tylko dla osoby, która uwierzyła w Jezusa Chrystusa, która miłuje Pana i jest posłuszna Słowu Bożemu. Oto lista wersetów o tym, jak przetrwać zło: **1 Jana 4:4, Efezjan 4:27, Efezjan 6:11-13, 1 Koryntian 2:11, Filipian 4:13, 1 Tesaloniczan 5:22.**

Część planu Bożego

Bóg nie gwarantuje, że wierzący nigdy nie będą cierpieć. W rzeczywistości wiemy, że cierpienie może być częścią Bożego planu dla wierzących, aby doprowadzić ich do dojrzałości i przynieść chwałę Bogu. Rzymian 8:16-18: **Ten to Duch świadczy wespół z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy. A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli. Albowiem sądzę, że utrapienia teraźniejszego czasu nic nie znaczą w porównaniu z chwałą, która ma się nam objawić.; Albowiem nieznacny chwilowy ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuiestej chwały,** 2 Koryntian 4:17.

SĄD NAD NARODEM

W miarę jak zło stopniowo dominuje w narodzie, gniew Boży może obrócić się w sąd nad tym narodem, sprowadzając nieszczęścia. Jeśli ludzie nie odwrócą się od swoich złych dróg, Bóg może sprowadzić choroby, pandemię, depresję gospodarczą, głód, przemoc, terroryzm – przemoc tłumy, morderstwa, gwałty, ludobójstwo, klęski żywiołowe – powodzie, huragany, trzęsienia ziemi, wulkany, wojny – najazdy przez inne kraje, utratę wolności – niewolnictwo. Wszystkie te rzeczy są ostrzeżeniami od Boga, że musi nastąpić powrót do boskich standardów

postępowania. Ale jeśli naród nie powróci do Pana, każdy sąd może być wzmocniony, aż naród zostanie zniszczony.

W tych złych czasach nawet wierzący mogą cierpieć i umrzeć. Razem z innymi obywatelami są członkami tego narodu. Nawet lud Boży może cierpieć, ponieważ jest członkiem zbuntowanego społeczeństwa. Biblijne przykłady można znaleźć w I Księdze Królewskiej, kiedy prorok Eliasz ogłaszał wyrok nad północnym królestwem Izraela wobec niegodziwego króla Achaza i Izebel. Zapowiedział suszę na wiele lat. Bóg wysuszył ziemię, a Eliasz miał udział w tym sądzie; ale Bóg zaopiekował się nim i posłał go do potoku, gdzie kruki przynosiły mu jedzenie. Jednak nawet potok wysechł, gdy sąd trwał. Następnie Bóg zatroszczył się o proroka, posyłając go do wdowy, która dzięki łasce Bożej mogła go nakarmić i przenocować, aż skończyła się susza.

Kiedy Izrael odwrócił się od Boga, oddawał cześć Baalowi i składał w ofierze swoje dzieci, Bóg wydał wyrok na ten naród. Jerozolima została zniszczona wraz ze Świątynią. Wielu ludzi, którzy pozostali w mieście, zostało zabitych mieczem, głodem lub chorobami, a wielu zostało schwytych i wysłanych do Babilonii jako niewolnicy. Byli ocaleni, a w niewoli Bóg obiecał ochronę: **„Nie bój się, bom Ja z tobą, nie lękaj się, bom Ja Bogiem twoim! Wzmocnię cię, a dam ci pomoc, podeprę cię prawicą sprawiedliwości swojej.”** (Izajasz 41:10).

ZMIANA

Jako ocalały przeżyłeś jakąś katastrofę, poniosłeś stratę. Czy straciłeś kogoś, kogo kochałeś lub straciłeś dom lub majątek? Straciłeś zdrowie, rękę, nogę lub oko? Czy straciłeś wiarę, wolność, spokój ducha? Przyjaciele i znajomi mogą próbować cię pocieszyć lub pomóc, mówiąc: „Wszystko będzie dobrze” lub „Teraz jesteś bezpieczny, wszystko w porządku”. Ale nie jest w porządku i wszystko nie będzie znowu w porządku dla ciebie!

Co zamierzasz zrobić?

Spirala w dół: Niejedna droga zda się człowiekowi prosta, lecz w końcu prowadzi do śmierci.
Przypowieści Salomona 14:12

Katastrofa, przez którą przeszedłeś, już cię zmieniła, a jednak jesteś zmuszony do innych zmian w swoim życiu i możesz zmagać się z depresją. Jesteś poza swoją strefą komfortu i nie wiesz, co robić, więc nie chcesz nic robić i walczysz z myślą, że będzie inaczej. Masz wybór. Jeśli odmówisz wprowadzenia zmian, możesz wpaść w spiralę, która zwiększy twój ból i depresję.

Jeśli pozwolisz sobie na tarzanie się w swoim strachu lub bólu, to wpadniesz głębiej w depresję, która prowadzi do destrukcyjnych zmian życiowych i złych nawyków. Niektórzy ludzie izolują się od rodziny i przyjaciół, ponieważ obawiają się, że oni ich nie rozumieją. Wtedy samotność wciąga ich głębiej w spiralę w dół.

Niektórzy ludzie próbują utopić swoje smutki, pijąc alkohol lub zażywając narkotyki, aby uśmierzyć ból. Tracą wtedy zdolność do funkcjonowania w życiu, mogą stracić pracę lub unikać wszelkich aktywności społecznych. Z każdą złą decyzją pograżają się głębiej w spirali w dół, a im głębiej toną, tym trudniej się wydostać. W końcu życie spędzone w takiej spirali doprowadzi do depresji, samotności, pustki, złego stanu zdrowia, śmierci lub samobójstwa.

NOWA NORMALNOŚĆ

Przeszedłeś przez katastrofę, która już cię zmieniła. Ocalałeś. Teraz, ponieważ wszystko nie wróci do takiego stanu jak poprzednio, musisz dokonać zmian i znaleźć nowy, normalny sposób życia.

Krok pierwszy:

Zmień swoje nastawienie i sposób, w jaki myślisz o Bogu i swojej relacji z Nim. Izajasz 55: 8-9 mówi: **Bo myśli moje, to nie myśli wasze, a drogi wasze, to nie drogi moje - mówi Pan, Lecz jak niebios są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż drogi wasze i myśli moje niż myśli wasze.** Pomyśl o przyczynie swojego ocalenia? Czy było to osobiste, czy Bóg dał ci więcej czasu, aby stać się dzieckiem Bożym przez wiarę w naszego Pana Jezusa Chrystusa? **Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa.** (Gal. 3:26).

Czy Bóg pokazał ci, że czy jesteś dobry czy zły i tak potrzebujesz Zbawiciela, **Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar;** (Efezjan 2:8).

Czy Bóg dał ci jako wierzącemu drugą szansę na życie w posłuszeństwie Słowu Bożemu? **Jak zachowa młodzieniec w czystości życie swoje? Gdy przestrzegać będzie słów twoich.** (Psalm 119: 9. 11).

Czy Bóg pokazał ci jako wierzącemu, że wciąż ma plan dla twojego życia? 2 Koryntian 5:9: **Dlatego też dokładamy starań, żeby, niezależnie od tego, czy mieszkamy w ciele, czy jesteśmy poza ciałem, jemu się podobać.**

Bez względu na to, jaka była twoja przeszłość, w swoim nowym życiu musisz zdać sobie sprawę, że Bóg chce żebyś miał z Nim relację i ufał Mu, nie tylko po to, aby uchronił cię od katastrofy, ale żebyś zaufał Mu, że da ci mądrość, moc i siłę, aby ponownie żyć pełnią życia .

Na przestrzeni dziejów On dał wierzącym drogocenne obietnice, które zachęcają nas do ufania Mu. „**Zrzuć na Pana brzemię swoje, A On cię podtrzyma! On nie dopuści, By na zawsze zachwiał się sprawiedliwy.**” (Ps 55:24). “

Ilekoć lęk mnie ogarnia, W tobie mam nadzieję. (Ps 56:4).

Szukałem Pana i odpowiedział mi, I uchronił mnie od wszystkich obaw moich. (Ps 34:5).

Tak więc z ufnością możemy mówić: Pan jest pomocnikiem moim, nie będę się lękał; Cóż może mi uczynić człowiek? (List do Hebrajczyków 13:6)

Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie. (Flp 4:6-7).

Krok drugi:

Zmień swoje myślenie: **A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe.** (Rzymian 12:2)

Możesz odnowić swój umysł, zastępując myśli niepokoju i zmartwienia obietnicami z Biblii : **Wreszcie, bracia, myślcie tylko o tym, co prawdziwe, co pocziwe, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co chwalebne, co jest cnotą i godne pochwały. (Filipian 4:8).**

Kiedy myśli strachu i niepokoju pojawiają się w twoim umyśle, nie skupiaj się na nich. Zastąp je dobrymi myślami z Biblii. Kiedy budzisz się z koszmaru, przeczytaj lub zacytuj obietnicę ze Słowa Bożego, a pokój Boży cię pocieszy. Nie możesz po prostu opróżnić umysłu i sprawić, by niepokojące myśli odeszły. Musisz je zastąpić dobrymi myślami.

Krok trzeci:

Módl się. **Bez przystanku się módlcie. (1 Tesaloniczan 5:17).** Dlaczego się modlić? Bo nie mamy siły, by przezwyciężyć zło bez pomocy Boga. On obiecał, że wysłucha i odpowie na nasze modlitwy w potrzebie.

Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. (Filipian 4:6).

Panie, wysłuchaj modlitwy mojej I wołanie moje niech dojdzie do ciebie! Nie ukrywaj oblicza swego przede mną W dniu niedoli mojej, nakłoń ku mnie swe ucho, W dniu, kiedy cię wzywam, Śpiesznie mnie wysłuchaj! (Psalm 102: 2-3) .

Przychyli się do modlitwy opuszczonych I nie pogardzi ich prośbą. (Ps 102:17). Wzywać mnie będzie, a Ja go wysłucham, Będę z nim w niedoli, Wyrwę go i czią obdarzę. (Psalm 91:15) .

Krok czwarty:

Nie izoluj się. Znajdź kościół, który naucza Biblii i regularnie uczęszczaj do niego, aby uczyć się Słowa Bożego. Zaprzyjaźnij się z wiernymi ludźmi, którzy będą cię zachęcać i modlić się z tobą. Porozmawiaj o swoich lękach i problemach z kimś, komu możesz zaufać.

Krok piąty :

Jedz zdrowe posiłki i regularnie śpij. Ma to duży wpływ na twoje zdrowie psychiczne. Jest na to biblijny przykład. W 1 Królewska 19:4-5, **kiedy Eliasz uciekał przed królową Izebel, był bardzo przygnębiony Sam zaś poszedł na pustynię o jeden dzień drogi, a doszedłszy tam, usiadł pod krzakiem jałowca i życzył sobie śmierci, mówiąc: Dosyć już, Panie, weź życie moje, gdyż nie jestem lepszy niż moi ojcowie. Potem położył się i zasnął pod krzakiem jałowca. Lecz oto dotknął go anioł i rzekł do niego: Wstań, posil się!** Bóg najpierw dał Eliaszowi sen i jedzenie, a potem z nim rozmawiał.

Krok szósty:

Bądź zajęty. Zaangażuj się w ciekawą pracę lub hobby. Uspołeczniaj się i bądź zainteresowany innymi ludźmi i pomagaj im. Utrzymuj aktywny umysł dzięki czynnościom, które przyniosą korzyści tobie i innym.

Krok siódmy :

Bądź otwarty na nowe dobre doświadczenia i unikaj miejsc i rzeczy, które wpędzają Cię w depresję.

Psalm 1:

Szczęśliwy mąż, który nie idzie za radą bezbożnych Ani nie stoi na drodze grzeszników, Ani nie zasiada w gronie szyderców, Lecz ma upodobanie w zakonie Pana I zakon jego rozważa dniem i nocą. Będzie on jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, Wydające swój owoc we właściwym czasie, Którego liść nie więdnie, A wszystko, co uczyni, powiedzie się. Nie tak jest z bezbożnymi! Są oni bowiem jak plewa, Którą wiatr roznosi. Przeto nie ostaną się bezbożni na sądzie Ani grzesznicy w zgromadzeniu sprawiedliwych. Gdyż Pan troszczy się o drogę sprawiedliwych, Droga zaś bezbożnych wiedzie do nikąd.

Niechaj nie oddala się księga tego zakonu od twoich ust, ale rozmyślaj o niej we dnie i w nocy, aby ściśle czynić wszystko, co w niej jest napisane, bo wtedy poszczęści się twojej drodze i wtedy będzie ci się powodziło. (Jozuego 1:8).

Niech ci błogosławi Pan i niechaj cię strzeże; Niech rozjaśni Pan oblicze swoje nad tobą i niech ci miłościw będzie; Niech obróci Pan twarz swoją ku tobie i niech ci da pokój. (4Mojżeszowa 6:24-26).

Lokalne informacje kontaktowe:

Więcej odpowiedzi lub pomoc duchowa : .

Szukasz biblijnego kościoła, nauczającego doktryny: